

**Oświadczenie złożone
przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego
na 27. posiedzeniu Senatu
w dniu 18 lutego 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka oraz do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Premierze! Szanowni Panowie Ministrowie!

Wielokrotnie zwracałem się do Pana Premiera i Panów Ministrów w sprawie problemów, z jakimi borykają się rolnicy. Obecna niezwykle trudna sytuacja w sektorze rolnym, żywnościowym i ich otoczeniu nie jest obca zarówno Panu Premierowi, jak i Panom Ministrom. Jednakże podejmowane przez rząd działania nie są kompleksowe i nie rozwiązują wszystkich problemów, a nawet szkodzą stabilności funkcjonowania tych sektorów. W związku z tym chciałbym zapytać Pana Premiera i podległych mu ministrów odpowiedzialnych za stan gospodarki i rolnictwa o kilka bardzo istotnych spraw, z którymi zgłaszają się do mnie i mojego biura senatorskiego rolnicy pokrzywdzeni przez istniejące, częstokroć oderwane od rzeczywistości, przepisy utrudniające, a nawet uniemożliwiające im prowadzenie działalności rolniczej. Problemów jest wiele, ale ze względu na ograniczenie czasowe pozwolę sobie zasygnalizować tylko kilka.

1. Polska nie wykorzystuje środków przyznanych jej w ramach funduszy strukturalnych, co więcej, staje się płatnikiem netto, a większość programów umożliwiających uzyskanie dofinansowania inwestycji w rolnictwie w ramach PROW na lata 2007-2013 nie została jeszcze uruchomiona. Z czego wynikają te opóźnienia? Proszę o szczegółowe informacje o stanie wdrażania i wykorzystania środków przeznaczonych na rolnictwo w latach 2007-2013. Czy nie ma zasadnej obawy, iż nie zdążymy wykorzystać przyznanych nam środków? Dlaczego rolnicy mają tracić na opieszałości i braku odpowiedniego przygotowania agencji rządowych oraz na niekompetencji urzędników?

2. Nielatwa jest sytuacja młodych rolników (ten problem wielokrotnie podnosiłem w swoich oświadczeniach senatorskich). Otóż polskie przepisy nie precyzują jasno wielu kwestii związanych z przejmowaniem gospodarstw przez młodych rolników, którzy teraz rozpoczynają działalność i przejmują gospodarstwa. Na przykład wielu młodych ludzi, którzy przejmują gospodarstwa w wyniku zdarzeń losowych, to jest śmierci jednego z rodziców, nie jest w stanie spełnić warunków obowiązujących przy składaniu wniosku o przyznanie pomocy finansowej w ramach działania "Ułatwianie startu młodym rolnikom". Wynika to z faktu, że za datę przyjęcia gospodarstwa uznaje się datę śmierci rodzica czy moment uzyskania prawa do spadku lub części spadku. Jednakże Panu Premierowi i Panom Ministrom nie są obce polskie realia i fakt, że formalności sądowe niejednokrotnie zajmują dość dużo czasu, co powoduje, że młody człowiek przekracza wyznaczony w warunkach przyznawania pomocy okres uprawniający go do uzyskania dofinansowania. Wielu młodym ludziom odmówiono dofinansowania, gdyż moment rozpoczęcia przez nich prowadzenia gospodarstwa przypadł na okres, kiedy nie przyjmowano wniosków, najpierw ze względu na wykorzystanie funduszy z lat 2004-2006, a potem ze względu na przedłużające się formalności związane z przyjęciem nowego PROW na lata 2007-2013. Wielu tych ludzi spełnia wszystkie wymogi formalne oprócz tego jednego, bo nie ze swojej winy, ale z powodu sytuacji od nich niezależnych, na które nie mieli wpływu, przekroczyli wymagany okres pozwalający im na ubieganie się o dofinansowanie. Jakie rozwiązanie tym młodym ludziom proponuje ministerstwo rolnictwa? Ilu takich młodych ludzi wystąpiło z wnioskami o przyznanie pomocy finansowej i spotkało się z odmową? Kolejna sprawa, którą podnosiłem jako jeden z pierwszych, dotyczy niemożności uzupełnienia wykształcenia przez młodych rolników ze względu na zmianę ustawy. Panie Premierze, dlaczego tak wielu młodych ludzi od razu na początku swojej drogi życiowej ginie w gąszczu

przepisów? Dlaczego podlegli Panu Premierowi ministrowie nie dostrzegają problemów zwykłych ludzi? Czy tak ma wyglądać przyjazne państwo?

3. Kolejnym palącym problemem dla wielu rolników jest proces uzyskiwania rent strukturalnych (również i ten problem podnosiłem w swoich oświadczeniach). Przyjmowane przepisy, a dokładnie rozporządzenie MRiRW z dnia 19 czerwca 2007 r. w sprawie rent strukturalnych w ramach PROW na lata 2007-2013, są niezgodne z rozporządzeniem Rady WE 1698/2005 z dnia 20 września 2005 r. oraz rozporządzeniem Rady WE 1974/2006 z dnia 15 grudnia 2006 r. Niekompatybilność tych przepisów powoduje, że warunki uzyskania rent strukturalnych są absurdalne w zestawieniu z celami stawianymi rentom strukturalnym. Przecież na terenie kraju członkowskiego obowiązują całe rozporządzenia unijne, a nie wyrwane z kontekstu jedno zdanie, które powoduje niezgodność przepisów polskich z unijnymi. Czy taka nadinterpretacja unijnych rozporządzeń nie budzi obaw Pana Premiera i Panów Ministrów? Przecież właśnie takie przepisy powodują niewykorzystywanie środków przyznanych Polsce w ramach Perspektywy Finansowej na lata 2007-2013.

4. Podczas kampanii wyborczej i w wystąpieniach Pan Premier i podlegli mu ministrowie mówili, że rolnicy w roku 2009 otrzymają takie dopłaty bezpośrednie jak rolnicy w krajach UE. Jednakże z informacji przedstawicieli rządu prezentowanych w komisjach senackich wynika, że otrzymamy 90%, z czego 30% dopłaci polski rząd. Proszę zatem Pana Premiera o wyjaśnienie, z czego wynika ta różnica, oraz o informacje o wysokości dotychczasowego wsparcia z budżetu krajowego dopłat bezpośrednich. Proszę o podanie wysokości przeznaczonych na to środków oraz o ujęcie procentowe tych danych.

5. Jeśli chodzi o gospodarstwa niskotowarowe (również i ta kwestia była tematem moich oświadczeń), to jak do tej pory nie wyjaśniono wielu kwestii, a udzielane odpowiedzi nie w pełni wyjaśniają opisywane problemy. Otóż nadal nierozwiązane są następujące sprawy. Co się dzieje z pomocą przyznaną gospodarstwu niskotowarowemu w przypadku dziedziczenia gospodarstwa? Dlaczego następcą producenta rolnego, któremu przyznano dopłaty niskotowarowe, nie może dziedziczyć pomocy wraz z gospodarstwem? Co się stanie z pomocą w przypadku, gdy nabywca gospodarstwa rolnego otrzymującego wsparcie dla gospodarstw niskotowarowych posiadał już ziemię, a po powiększeniu nowo powstałe gospodarstwo ma żywotność ekonomiczną powyżej 4 ESU? Dlaczego musi zwracać dofinansowanie otrzymane na przejmowane grunty? Dlaczego nie bierze się pod uwagę przypadków, gdy rolnik w ciągu pięciu lat, w których zobowiązał się do nieprzenoszenia własności, niespodziewanie zachoruje lub ulegnie wypadkowi, który uczyni go niezdolnym do pracy w gospodarstwie i do dalszego prowadzenia go, a w wyniku niezdolności do pracy rolnikowi zostanie przyznana renta chorobowa stała lub czasowa? By nabyć prawo do takiej renty, rolnik musi przekazać lub zbyć gospodarstwo. Dlaczego musi zwracać otrzymane wsparcie dla gospodarstwa niskotowarowego?

6. Jeśli chodzi o cross-compliance, to pragnę zapytać, jaki jest stan wdrażania zasady wzajemnej zgodności. Proszę o szczegółowe informacje, jak wdrażanie wymogów c-c wygląda bezpośrednio w gospodarstwach rolnych i jaki ewentualny wpływ na sytuację gospodarstw będzie miało niewdrożenie na czas zasady wzajemnej zgodności.

7. Jak przebiega proces wdrażania PROW na lata 2007-2013? Ilu rolników faktycznie złożyło już wnioski i otrzymało dofinansowania?

8. Czy Pan Premier i podległe mu urzędy zwrócili uwagę na wysokie ceny nawozów i środków do produkcji rolniczej? Czy w ramach obowiązków ustawowych były przeprowadzone jakiegokolwiek kontrole? Jeśli tak, to jakie i jaki jest ich wynik?

9. Czy Pan Premier i podlegli mu ministrowie gospodarki i rolnictwa monitorują sytuację, często patologiczną, na rynkach rolnych (mam tu na myśli rynek drobiu, w przypadku którego wielokrotnie interweniowałem, rynek wieprzowy czy też rynek zbóż). Jakie są wyniki nadzoru

nad tymi rynkami? I jakie działania podejmuje rząd, by wyeliminować patologie istniejące na tych rynkach (chodzi mi szczególnie o niekontrolowany import skażonego mięsa)?

10. Czy rząd podejmuje jakieś działania w celu wsparcia produkcji maszyn rolniczych w Polsce? Jakie są losy fabryki ciągników w Ursusie? Co się dzieje z centralami nasiennymi w Polsce? Dlaczego są nagminnie likwidowane i prywatyzowane?

11. I na koniec pragnę po raz kolejny zapytać o działania rządu w zakresie ochrony polskiego rynku rolnego przed paszami zawierającymi GMO, przed roślinami GMO.

Panie Premierze! Panowie Ministrowie! Proszę o szczegółowe zapoznanie się z zarysowanymi zagadnieniami. Większość z nich wielokrotnie i szczegółowo przedstawiałem w oświadczeniach senatorskich. Zwracam się z prośbą o udzielenie wyjaśnień, a także o rozważenie wprowadzenia koniecznych zmian w obowiązującym prawie tak, by bezcelowo nie utrudniać prowadzenia działalności rolnikom i bezzasadnie nie komplikować składania aplikacji o dofinansowanie projektów ze środków unijnych rolnikom, którzy zdecydowali się podjąć jakże trudne w dzisiejszych czasach zadanie: pracę na wsi w gospodarstwie rolnym.

Na koniec pragnę zwrócić się do Pana Premiera i do ministrów odpowiedzialnych za sprawy rolnictwa oraz gospodarki z zapytaniem, czy znana jest panom trudna sytuacja w rolnictwie, grożąca upadkiem znacznej części gospodarstw, i jakie działania w tej sytuacji zamierza w przyszłości podjąć rząd, by zmienić niekorzystne przepisy i rozporządzenia, tak by skutecznie wyeliminować patologiczne zjawiska w sektorze rolnym, żywnościowym i ich otoczeniu, tak by państwo polskie stało się wreszcie przyjazne, również rolnikom. Mam też pytanie o to, jak rząd postrzega przyszłość rolnictwa i jego miejsce w polskiej gospodarce.

Z poważaniem

Grzegorz Wojciechowski